DZIŚ - DODATEK „ŚWIAT DZIECI“

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

CENA 2 ZŁ | WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK, 25 LUTEGO 1946 ROKU | Rok III Nr 56 (444)

BEZECNA ZBRODNIA FASZYSTÓW HISZPAŃSKICH

wywołała wielkie wzburzenie demokratycznej opinii świata

PARYŻ, 24.2. (PAP). — W Paryżu panuje niesłychane oburzenie na faszystów hiszpańskich za stracenie republikanów hiszpańskich. Prasa podkreśla, że straceni brali aktywny udział w walkach o wyzwolenie Francji. Grupa znanych działaczy ogłosiła manifest, w którym domaga się natychmiastowego zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią generała Franco. Manifest ten podpisali przewodniczący Francuskiej Federacji Pracy — Albert Bayet, przewodniczący Rady Ruchu Oporu — Louis Saillant, prof. Jolliot-Curie, poeta Louis Aragon, naczelny redaktor „Humanite“ — Cachin, naczelny redaktor „d'Ordre“ — Emile Bure.

Związek Zawodowy Kolejarzy francuskich wystosował do ministra Bidault pismo, w którym domaga się natychmiastowego zerwania stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco.

Na konferencji sekretarzy francuskiej partii socjalistycznej wyrażono protest przeciwko terrorowi generała Franco i apelowano do rządu, aby podjął bezzwłocznie energiczną akcję celem okazania pomocy republikanom hiszpańskim i zlikwidowania reżimu faszystowskiego generała Franco, który „przynosi hańbę Europie“.

LONDYN, 24.II. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Madrytu, że prokurator sądu wojskowego w Alcala, de Henares, zażądał długoletnich kar więzienia dla 35 mężczyzn i 2 kobiet, oskarżonych o organizowanie nielegalnej socjalistycznej partii robotniczej w Hiszpanii.

PARYŻ, 24.II. PAP. Przed poselstwem hiszpańskim w Paryżu odbyła się demonstracja na znak protestu przeciwko straceniu republikanów.

PARYŻ. 24.II. PAP. Wśród oskarżonych republikanów hiszpańskich znajdują się Juan Gomez, przywódca partii socjalistycznej, Vincent Valls, b. radny miejski Madrytu, lekarz Antonio San Miguel, Socrates Gomez, przewodniczący narodowej federacji socjalistycznej młodzieży, Jose Gomez Esorio, gubernator Madrytu w okresie wojny domowej, oraz Mario Fernandez, kierownik wydziału propagandy hiszpańskiej partii socjalistycznej.

Pisarze polscy gośćmi Francji

O wznowienie tradycyjnych stosunków kulturalnych

PARYŻ, 24.2. (PAP). Prasa paryska poświęca wiele miejsca wizycie grupy pisarzy polskich. „Les letres francaises“ w artykule p. t. „Przyjaciele z Polski“ — pisze m. in.: „Dziennik nasz gościł wczoraj wespół z „Union nationale des Intellectuels“, „Union Nationale du Spectacle“ i czasop. „Europe“ pisarzy polskich, przybyłych do nas na zaproszenie rządu francuskiego. Nasi znakomici goście złożyli przede wszystkim podziękowanie naszemu pismu za jego inicjatywę zorganizowania zbiórki i wysyłki do Polski książek francuskich. Apel nasz znalazł żywe echo i ze wszystkich miast francuskich napłynęły książki, które zostaną niebawem skierowane do bibliotek warszawskich. Z kolei dziennik zamieszcza dane biograficzne o przybyłych do Francji pisarzy polskich — Zofii Nałkowskiej, J. Iwaszkiewiczu, T. Brezie i A. Rudnickim, a przy tej okazji także o I. Krzywickiej, attache kulturalnym przy Ambasadzie Polskiej.

Dziennik „L'Ordre“ w artykule pod podobnym tytułem, zaznaczywszy na wstępie, że PISARZE POLSCY PRZYBYLI NA ZAPROSZENIE RZĄDU FRANCUSKIEGO, KTÓRY PRAGNIE WZNOWIĆ TRADYCYJNE STOSUNKI KULTURALNE Z POLSKĄ, PRZERWANE W OKRESIE WOJNY — zamieszcza szczegółowe dane o dorobku twórczym czterech pisarzy.

Dziennik „Le Monde“ daje sprawozdanie z pobytu pisarzy polskich w Paryżu i cytuje fragment wywiadu udzielonego przez Zofię Nałkowską „Gazecie Polskiej“, w którym pisarka nasza mówi o żywym zainteresowaniu, jakie okazuje Polska dla kultury francuskiej, zaopatrując swe twierdzenie szeregiem przykładów z ostatniego roku, jak: wydanie przez „Kuźnice“ specjalnego numeru, poświęconego Francji, powstanie Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej, zorganizowanie przezeń odczytu Brezy o Paul Valerym i Bieńkowskiego — o poezji francuskiej; koncert muzyki francuskiej w Łodzi; przygotowywana przez A. Ważyka antologia poezji francuskiej etc.

Świadczenia rzeczowe w Poznańskim

Ogólny wynik akcji świadczeń rzeczowych w Poznańskim na dzień 15 lutego wynosił 78,9 proc.

W pierwszym terminie, przewidzianym na zakończenie zbiórki, 5 powiatów zdało świadczenia co najmniej w 100 procentach, a mianowicie: chodzieski 113,4 proc., olsztyński 106,5 proc., obornicki 101,7 proc., rawicki 101,4 proc. i szamotulski 100 proc.

W ostatniej pięciodniówce 8 powiatów przekroczyło 90 proc. dostaw świadczeń rzeczowych, a 9 powiatów zdało zboże w 80 proc., dalszych 6 powiatów ściągnęło powyżej 70 proc.

Na ostatnich miejscach znajdują się powiaty: kaliski, koniński i turecki, przy czym dwa pierwsze powiaty przekroczyły granicę 30 proc., zaś powiat turecki zdał zaledwie 19,1 proc.

Powrót ministrów z Pragi

W dniu 24 b. m. przybyli z Pragi do Warszawy min. Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski, min. Adm. Publ. Władysław Kiernik i min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego Stefan Jędrychowski, powitani na lotnisku przez wicemin. Spraw Zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego, dyr. dep. prasy i informacji MSZ W. Grosza, p. o. dyr. dep. polit. MSZ T. Żebrowskiego, dyr. gabinetu ministra T. Rakowskiego, dyr. prot. dypl. MSZ A. Gubrynowicza i dyr. gabinetu ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego H. Olsienkiewicza.

Nowy rząd w Iraku

LONDYN, 24.2. (PAP). Agencja Reutera donosi z Bagdadu, że Tawfik Assuwaid utworzył nowy rząd, w którym objął stanowiska premiera i ministra spraw zagranicznych. Kryzys rządowy trwał 24 godziny.

B. minister Sinclair o stosunkach angielsko-radzieckich

LONDYN, 24.2. (PAP). Przywódca liberałów, b. minister lotnictwa sir Archibald Sinclair wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że rząd brytyjski powinien zaprosić generalissimusa Stalina na uroczystość zwycięstwa, która się odbędzie 20 kwietnia b. r. w Londynie.

Głównym zadaniem politycznym, jakie rząd brytyjski powinien wypełnić, jest poprawa stosunków anglo - radzieckich. Należy się sprzeciwić — podkreślił Sinclair — niebezpiecznym tendencjom podważenia przyjaznych stosunków między Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim.

Upaństwowienie fabryk włókienniczych w Czechosłowacji

PRAGA, 24.2. (PAP). Na mocy dekretu prezydenta republiki upaństwowiono ostatnio 120 największych fabryk włókienniczych w Czechosłowacji.

Dar uniwersytetu czechosłowackiego

PRAGA, 24.2. (PAP). Na posiedzeniu wydziału humanistycznego uniwersytetu Karola IV w Pradze uchwalono jednogłośnie przekazać wszystkie publikacje uniwersyteckie jako dar dla uniwersytetów polskich w Krakowie, Warszawie, Łodzi i Wrocławiu.

ŻOŁNIERZE POLSCY PRZYBYLI Z ANGLII

ślubują stanąć natychmiast do odbudowy zniszczonego kraju

GDAŃSK, 24.II. PAP. Do Nowego Portu w Gdańsku, na pokładzie statku „Banfora” przybył czwarty transport żołnierzy polskich z Anglii. Ogółem powróciło 1.999 żołnierzy, w tym 12 oficerów oraz 15 podchorążych z obozów repatriacyjnych dla wojska z południowej Anglii. Dowódcą transportu był płk. Gorczyński.

W imieniu Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego powitał powracających ppłk. Sokołowski. Po odczytaniu rozkazu Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich oraz odegraniu hymnu państwowego, dowódca transportu płk. Gorczyński powiedział m. in.: „Tak, jak w obozach na obczyźnie ślubowaliśmy spełnić życzenia Rządu Jedności Narodowej, tak w pierwszym dniu naszego pobytu w uwolnionej Ojczyźnie, ślubujemy stanąć razem z rodakami do odbudowy zniszczonego kraju. — Dnia powrotu czekaliśmy z utęsknieniem”.

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA
POLSKA PARTIA ROBOTNICZA

W środę, 27 lutego b. r., o g. 17, w sali „Roma“, odbędzie się zebranie aktywu organizacyj warszawskich PPS i PPR.

przemawiać będą:

Premier Osóbka - MORAWSKI

Wicepremier GOMUŁKA WIESŁAW

na temat

SYTUACJI POLITYCZNEJ W KRAJU

Karty wstępu dla aktywistów w komitetach dzielnicowych PPR. PPS.

Przebieg wyborów w Argentynie

NOWY JORK, 24.II. PAP. Agencja Reutera przynosi z Buenos Aires wiadomości o przebiegu wyborów w Argentynie. Udział ludności w wyborach prezydenta w dn. 24 bm. był duży.

W Ramallo, w prowincji Buenos Aires, wybuchła bomba w budynku, w którym wojska pełniły służbę, mającą zapewnić bezpieczeństwo wyborów. Jeden szeregowiec i jeden oficer odnieśli rany.

Gdzie szukać źródła nieufności?

Nowa seria niewybrednych chwytów „Gazety Ludowej"

W polemice przedwyborczej, która od pewnego już czasu toczy się na łamach gazet — organy prasowe PSL-u wyróżniają się swą osobliwą taktyką wymigiwania się od odpowiedzi na podstawowe zagadnienia dnia, przy równoczesnym stosowaniu różnych niewybrednych chwytów, w myśl starej zasady: „łapaj złodzieja".

Tydzień temu skarciliśmy już na tym miejscu „Gazetę Ludową" za podobny „chwyt" — wczoraj niepoprawny pan (=) znowu produkuje się w swym rzemiośle. Cytując przemówienie tow. Bermana wygłoszone na konferencji aktywu sześciu partyj, wytworny pan (=) bezceremonialnie przepuścił w cytowanej części przemówienia cały ustęp, zwrócony bezpośrednio pod adresem wodzów PSL. Ustęp ten brzmi:

Mamy też do czynienia z próbą wygrywania czynników zagranicznych z próbą wywoływania nacisku na życie polityczne w Polsce poprzez czynniki zagraniczne. KAŻDEGO UDERZY ZBIEŻNOŚĆ MIĘDZY TONEM PSL A TONEM P. BEVINA. A JUŻ BRAK ODPOWIEDZI ZE STRONY PSL NA ZARZUTY KTÓRE GODZĄ W PAŃSTWO, JESZCZE RAZ POTWIERDZA WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚĆ TYCH PANÓW ZA TĘ GRĘ POLITYCZNĄ, KTÓRA SIĘ ODBYWA.

Oskarżenie sformułowane jaknajjaśniej — dowody na miejscu. „Gazeta Ludowa" woli jednak przemilczeć to oskarżenie, aby móc dalej udawać cnotliwą Zuzannę i z miną obrażonego niewiniątka gołosłownie zaprzeczyć, że „na nacisk zewnętrzny nie liczyliśmy i nie liczymy". My jednak twierdzimy: liczyliście i liczycie, jeśli skracacie cytatę aby nie spotkać się oko w oko z oskarżeniem tow. Bermana.

Zresztą gra polityczna PSL niby chytra, ale w rzeczywistości naiwnie przejrzysta nie ogranicza się jedynie do wysuwania przy każdej sposobności straszaka: co powie zagranica, a jak zagranica... Stosunek państw zagranicznych do naszych zagadnień wewnętrznych jest sprawą istotną, ale bynajmniej nie główną w obecnej chwili i tak też została potraktowana przez tow. Bermana, chociaż ze swoistego sposobu cytowania w „Gazecie Ludowej", można odnieść wrażenie że sprawa ta stanowiła główną treść jego przemówienia. Punkt ciężkości leży gdzieindziej.

W swym przemówieniu tow. Berman uzasadniając konieczność stworzenia wspólnego frontu wyborczego demokracji polskiej, mocno postawił, gdzie należy wszystkie kropki nad i. Czego pragnie większość narodu? — zapytuje tow. Berman — i przekonywująco dla każdego normalnego człowieka odpowiada:

„PRAGNIE ONA SPOKOJU, ŁADU; PORZĄDKU, PRAGNIE MOŻLIWOŚCI NAJSZYBSZEJ ODBUDOWY, ZALECZENIA RAN, ZADANYCH NAM PRZEZ WOJNĘ I OKUPACJĘ".

I od razu po tym następuje szereg dodatkowych pytań oraz odpowiedź:

Co mają nam dać wybory pod tym kątem? czy mają przyśpieszyć proces odbudowy, czy opóźnić?

Musimy sobie zdać sprawę, czy wolno nam dopuścić do tego, AŻEBY WYDOBYŁY SIĘ NA WIERZCH WSZYSTKIE ZATRUTE WYZIEWY PODZIEMIA I ZATRUŁY ŻYCIE POLITYCZNE KRAJU? CZY CHCEMY ROZPALENIA NAMIĘTNOŚCI PARTYJNYCH? CZY CHCEMY ROZPĘTANIA NAJNIŻSZYCH INSTYNKTÓW? CZY CHCEMY DAĆ UPUST NIEOBLICZALNYM WYSKOKOM?

Nie. Nie chcemy do tego do[illegible] Chcemy natomiast, ażeby ten wielki zbiorowy wysiłek, jakim będą wybory stał się zaczynem twórczym, który pomoże nam skonsolidować społeczeństwo, przełamać trudności, z którymi się borykamy. Każdy z nas widzi te trudności: aprowizacyjne, gospodarcze i inne. Pozycję, jaką zdobyliśmy na forum międzynarodowym, jak o tym świadczy ostatnia sesja ONZ, powinniśmy bardziej jeszcze umocnić.

Mamy takie alternatywy: ALBO pchnąć kraj w odmęt rozgrywek politycznych i opóźnić odbudowę kraju i umocnienie Państwa, ALBO też pójść zjednoczonym wysiłkiem i szybciej zaleczyć rany wojenne.

Wynika stąd niezbicie, że powstanie jednolitego bloku wyborczego wszystkich stronnictw politycznych stanowi w obecnej chwili najskuteczniejszy oręż w walce z „wyziewami podziemia" reakcyjnego oraz najlepszy środek konsolidacji społeczeństwa w imię przezwyciężenia trudności gospodarczych i wzmocnienia pozycji Państwa na forum międzynarodowym.

Jest rzeczą jasną i zrozumiałą, że partia, która z tych, czy innych względów ma zastrzeżenia co do wspólnego bloku wyborczego powinna przede wszystkim zająć stanowisko wobec **powyższych argumentów obozu demokratycznego**. Są to bowiem bez wątpienia **najważniejsze i najbardziej wymowne** powody, przemawiające za koniecznością wspólnego bloku wszystkich partyj demokratycznych w zbliżających się wyborach.

Co ma w tej sprawie do powiedzenia PSL? Jakież inne ważkie argumenty przeciw wstawia prasa peeselowa tym podstawowym argumentom obozu demokratycznego?

Dosłownie — żadne!

I tylko jedno końcowe zdańko, które wypsnęło się panu (=) spod pióra zdradza, co dręczy jego zbolałe serce.

Zagranica — czytamy w „Gazecie Ludowej" — interesuje się Polską i naszym życiem wewnętrznym i to jest całkowicie zrozumiałe. Ale zainteresowanie to sprowadza się na pewno nie do bloku wyborczego 6 stronnictw, ale do tego, ażeby WYBORY SEJMOWE W POLSCE BYŁY „WOLNE I NIESKRĘPOWANE".

Tego pragnie również naród polski. Niechajże „zagranica" będzie zupełnie spokojna. Wybory będą wolne i nieskrępowane pod warunkiem, że partie demokratyczne zrobią wszystko, aby jeszcze przed wyborami oczyścić kraj od band enezetowskich oraz wzmocnią stan bezpieczeństwa powołując do życia ochotniczą rezerwę milicji, złożoną z ludzi najbardziej oddanych sprawie demokracji. **Wtedy** dopiero będzie naród miał możność swobodnego, nieskrępowanego wypowiedzenia swej woli w wyborach.

Rzecz znamienna: ilekroć na porządku dnia staje sprawa wzmożenia walki z bandytyzmem politycznym, organ PSL nie wytrzymuje napięcia. Albo miota się i pomstuje, wzywając na pomoc zagranicę, albo też między wierszami wzdycha: „zagranica—ratunku!" jak to czyni w danym wypadku, zapominając, że o kilkadziesiąt wierszy wyżej, w tymże samym artykule organ PSL zaklinał się, że na nacisk zagranicy „nie liczyliśmy i nie liczymy".

Stanowczo pamięć zaczyna już nie dopisywać panu w nawiasie!

Tow. Berman powiedział w swym przemówieniu:

Chcę podkreślić z naciskiem: Nikt z nas nie pochwala nadużyć władzy. Nikt nie będzie tolerował aktów gwałtu wobec PSL-owców czy nepeselowców. Każdy urzędnik państwowy, każdy urzędnik bezpieczeństwa jest ukarany i będzie karany za nadużycie władzy. Ale pamiętać o tym też należy, ŻE Z CHWILĄ, KIEDY SIĘ ZACIERA GRANICA, KIEDY NASTĘPUJE UTOŻSAMIANIE SIĘ Z BANDAMI KIEDY LEGITYMACJA PSL STAJE SIĘ GLEJTEM DLA BAND I ZAPEWNIA MU NIETYKALNOŚĆ, A W TYM SAMYM CZASIE MORDUJE SIĘ WSZELKICH INNYCH DZIAŁACZY DEMOKRATYCZNYCH, TO TRUDNO ABY TO NIE BUDZIŁO NIEUFNOŚCI.

PSL, skarży się, że tu i ówdzie dzieje się im krzywda, na to jest jedna tylko odpowiedź: prowadzimy walkę z reakcją, twardą walkę, walkę, która nam została narzucona i nie naszą jest winą, że gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. Odgródźcie się panowie od lasu, wtedy nie dolecą do was wióry.

Jeszcze raz powtarzam, będziemy karać za nadużycie władzy, ale KONSEKWENCJE UTOŻSAMIANIA SIĘ Z REAKCJĄ PONIOSĄ CI, KTÓRZY SIĘ OD BAND REAKCYJNYCH NIE ODGRODZĄ NIE TYLKO SŁOWEM, ALE I CZYNEM.

W wielu wypadkach między PSL a obozem reakcji „zaciera się granica", następuje „utożsamianie się z bandami", legitymacja PSL-u staje się glejtem dla band" — czy słyszycie, panowie? Dlaczego centralny organ PSL, który wychwycił i spreparował po swojemu jeden z ustępów przemówienia tow. Bermana, milcząco przełknął **ciężkie zarzuty** zawarte w innym ustępie tego samego przemówienia? Po stokroć rację miał więc tow. Berman gdy zarzucił „Gazecie Ludowej", że posuwa się **„do usprawiedliwienia band i podziemia"**.

Powiemy szczerze: nieufność partyj demokratycznych, wobec dzisiejszych przywódców PSL wzrasta z dniem każdym i jest zrozumiałą reakcją na ich manewry niedopowiedzonka dwuznaczniki i politykierstwo, co w zestawieniu z pewnymi [illegible] objawami widocznymi na terenach działań band NSZ-u daje coraz więcej powodów do niewiary w szczerość zaklęć przywódców PSL na wierność demokracji ludowej.

J. Kow.

Związki zawodowe domagają się

przedstawicielstwa i udziału w pracach ONZ

PARYŻ, 24.II. (PAP). — Na posiedzeniu komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, odbytym pod przewodnictwem Walter Citrine'a, uchwalono rezolucję, w której ponownie podkreślono specjalny charakter organizacji i wypływające stąd prawo jej do przedstawicielstwa w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Naprężona sytuacja w Indiach

W Bombaju aresztowano tysiąc osób

LONDYN, 24.II. PAP. Agencja Reutera donosi, że w Bombaju w dwóch tylko miejscach doszło do starcia z policją — w centralnej części miasta i w dzielnicy willowej. Poza tym w mieście panuje spokój, choć nadal trwa naprężona sytuacja. Aresztowano przeszło tysiąc osób. Tramwaje i autobusy kursują tylko w południowej części miasta. Pociągi kursują normalnie. Spośród 60 warsztatów pracujących w niedzielę, tylko 10 było czynnych. Część związków zawodowych wezwała robotników do powrotu do pracy.

Dwa krążowniki brytyjskie przybyły dziś do portu w Bombaju.

Jutro spodziewany jest przyjazd do Bombaju byłego przewodniczącego kongresu hinduskiego, Pandit Nehru.

Proces norymberski

przedmiotem nauki w szkołach berlińskich

BERLIN, 24.2 (PAP). W ramach kursów antyhitlerowskich proces norymberski będzie przedmiotem studiów w szkołach berlińskich. Jest to decyzja Rady Kontrolnej w związku z powołaniem komitetu edukacji.

W tej chwili jest w opracowaniu plan wysłania grupy nauczycieli niemieckich do Norymbergi, w celu zapoznania ich z przebiegiem rozprawy oraz bogatym materiałem dowodowym. Dotychczas bowiem rozprawę norymberską omawiano tylko w formie pogadanek dla uczniów wyższych klas.

Kandydat na prezydenta USA

o stosunkach amerykańsko-radzieckich

NOWY JORK, 24.II. PAP. Harold Stassen, uchodzący za przyszłego kandydata partii republikańskiej na stanowisko prezydenta, oświadczył, że zapatruje się z optymizmem na przyszły rozwój stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej a Związkiem Radzieckim.

Zdaniem Stassena, obydwa kraje powinny otwarcie rozpatrzeć, dzielące je nieporozumienia, aby nie mąciły one atmosfery wzajemnych stosunków.

Pamięci Edwarda Dembowskiego

W setną rocznicę wybuchu Powstania Krakowskiego

KRAKÓW, 24.2. (PAP). W związku z setną rocznicą wybuchu powstania krakowskiego zorganizowane zostaną uroczystości poświęcone pamięci bojowników o prawa ludu. Główne uroczystości odbędą się na prawobrzeżnym przedmieściu Krakowa, gdzie na cmentarzu spoczywają polegli w walkach w 1846 roku. Między poległymi tu przywódca ruchu Edward Dembowski. Pamięci Dembowskiego zostanie poświęcona specjalna uroczystość, mająca przypomnieć społeczeństwu tą wybitną postać historyczną.

W ramach uroczystości ku czci powstańców 1846 r. autor monografii o Dembowskim J. Płomieński wygłosi o nim okolicznościową prelekcję. W obchodzie rocznicy śmierci Dembowskiego weźmie żywy udział młodzież szkolna i akademicka. Historia tej wybitnej postaci pokrzywdzonej przez dziejopisów nabierze nowych barw dzisiaj w chwili, gdy urzeczywistniają się idee głoszone sto lat temu przez Dembowskiego.

Wyjazd delegacji KCZZ do Moskwy

W dniu 24 b. m. wyjechała do Moskwy na zaproszenie Radzieckiej Centrali Zw. Zawodowych W. C. S. P. S. 25-osobowa delegacja K. C. Z. Z. reprezentująca wszystkie scentralizowane związki na terenie Polski. Delegacji przewodniczy wiceprezes K. C. Z. Z. ob. Szcześniak. Delegacja nawiąże braterski kontakt ze związkami zawodowymi na terenie Zw. Radzieckiego oraz zwiedzi szereg ośrodków przemysłowych w ZSRR. Delegacji towarzyszy specjalny wysłannik P. A. P. red. M. Krale. Generalny Sekretarz KCZZ ob. Rusinek, oficjalny przewodniczący delegacji, który odleci z Warszawy w dniu 26 b. m. specjalnym samolotem.

Dostawy węgla dla hutnictwa

KATOWICE, 24.2 (PAP). Dostawy węgla i koksu na potrzeby przemysłu hutniczego osiągnęły w styczniu b. r. najwyższy poziom. Węgla płomiennego dostarczono 138,7 tys. ton, węgla koksującego 94,4 tys. ton, koksu 32,6 tys. ton.

Premiowanie rolników

WŁOCŁAWEK, 24.2 (PAP) Na terenie szeregu gmin pow. włocławskiego odbyło się premiowanie rolników, którzy w 100% wypełnili świadczenia rzeczowe. Rozdano również dyplomy uznania. Jako pierwszych wyróżniono rolników z gmin: Dobiegniewo, Łęg i Lubień.

„Niewidzialna brygada"

Słów parę o Polakach w wartowniach okupacyjnych

(Korespondencja własna „Głosu Ludu")

Norymberga, w lutym

Zagadnienie kompanii wartowniczych, utworzonych ostatnio na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej głównie z obywateli polskich nadal bardzo żywo interesuje nie tylko nas, ale również amerykanów. Jest rzeczą powszechnie znaną, że żołnierze armii Stanów Zjednoczonych mają tylko jedno pragnienie: Wrócić czym prędzej do domu, a każdy wartownik polski czy serbski, oznacza demobilizację jednego GI (Dżi Aj t. j. żołnierza amerykańskiego).

Dlatego też urzędowy dziennik „Stars and Stripes" poświęca polskim wartownikom wiele uwagi, na ogół dosyć pochlebnej. Z drugiej strony ta sama gazeta stale podkreśla, że władze amerykańskie nie będą tolerowały na terenie przez siebie administrowanym utworzenia jakichkolwiek organizacyj wrogich wobec ustalonych rządów Polski i Jugosławii. Ostatnie szczegółowe rewizje na terenie poszczególnych obozów m .in. na terenie Polskiego Ośrodka Wojskowego w Langwasserze miały swe źródło w tej właśnie decyzji władz amerykańskich. Ale, jak powiedział mi dziś jeden z oficerów tego obozu, nie kryjąc swego zadowolenia: „Nic nie wykryli".

Oficer sztabowy 1-ej dywizji 3-ej armii amerykańskiej stacjonowanej na terenie Norymbergii oświadczył mi w swoim czasie, że nic mu nie jest wiadome o „istnieniu „Brygady Świętokrzyskiej". Niemogę się zatem dziwić, że nie udało się „wykryć" niezadowolonych zrzeszeń.

Chcę tu opisać te rzeczy, które udało mi się, zresztą bez żadnego wysiłku stwierdzić, a które odbiegają daleko od tego, co oficjalnie władzom amerykańskim wiadomo.

Po prostu zapytałem się po kolei trzech ubranych w mundury z polskimi oznakami młodzieńców, spotkanych przypadkowo na ulicach Monachium i Norymbergi, — co robią.

— Ano, jesteśmy w kompanii wartowniczej.

— A gdzie byliście przedtem?

— W „Brygadzie" — brzmiała odpowiedź.

Oficer amerykański o którym była już mowa, zapewnił mnie, że w kompaniach wartowniczych służą tylko byli jeńcy wojenni. Spośród moich trzech rozmówców dwóch nigdy w wojsku polskim nie służyło, ani też nie uczestniczyło w żadnej walce partyzanckiej. Jeden był robotnikiem fabrycznym, wywiezionym przymusowo do Niemiec, drugi po prostu uciekinierem z kraju...

Tym się tłumaczy fakt, że Brygada Świętokrzyska, która przybyła tu u boku Niemców w sile zaledwie kilkuset ludzi, liczy obecnie około trzech tysięcy ludzi, z których poważny odsetek nie aprobuje zupełnie ideowego nastawienia swych N.S.Z.-owskich oficerów. Są to po prostu przeciętni polscy robotnicy i chłopi, którzy woleli w pewnym momencie znaleźć się w obozie wojskowym, niż cywilnym ze względów czysto materialnych i którzy są całkowicie nieświadomi faktu, że służą interesom ludzi, którzy splamili się współpracą z nieprzyjacielem.

Brygada Świętokrzyska nosi obecnie oficjalną nazwę I Grupy kompanii wartowniczych. Można to określić również inaczej: Pod powłoką 1-ej grupy kompanii wartowniczych ukrywa się Brygada Świętokrzyska. Jest to możliwe dzięki temu, że komendantem grupy, a więc zwierzchnikiem wszystkich kompanii wartowniczych na terene okupowanym przez 3-ą armię amerykańską jest dowódca Brygady Świętokrzyskiej Dąbrowski. Wolno mi przypuszczać, że o tym władze amerykańskie powinny wiedzieć.

Podwójna działalność Dąbrowskiego umożliwia utrzymanie spoistości dawnej brygady, mimo, że kompanie wartownicze rozrzucone są na znacznym obszarze. Podam tu dwa klasyczne przykłady.

W plutonie wartowniczym, który pełnił służbę w jednej z miejscowości w pobliżu Norymbergi przeważali żołnierze, którzy do Brygady przystąpili już po zakończeniu wojny i którzy wyrażali głośno swoje zdanie, że z nastaniem wiosny chcą powrócić do kraju. Po krótkim czasie pluton rozwiązano, a „krnąbrnych" szeregowców przeniesiono po jednym, po dwóch do innych kompanii.

Inny przykład. Pierwsze wypłaty żołdu dokonywane były przez płatników amerykańskich i każdy zainkasował pełne należne mu 192 mark. Jest to suma niewielka, pozwalająca szeregowcowi na opłacenie jego skromnych rozrywek, nie myśląc więc o składaniu jakichkolwiek danin.

Stan ten zmieniono. Wypłata przeszła w ręce płatników polskich. Od tej chwili żołnierze otrzymują o 30 marek mniej, kwitując odbiór całej sumy Te 30 marek, to „dobrowolna ofiara na cele brygady".

Jest to chyba najbardziej oczywisty dowód, że „niewidzialna brygada" naprawdę istnieje.

Polska potrzebuje swych synów. Trzeba jednak jasno postawić sprawę. Ci, którzy dobrowolnie nie powrócą do kraju, wybierając wysługiwanie się obcym, nie mają prawa do noszenia oznak wyróżniających ich jako Polaków. Musimy im stanowczo odmówić prawa naramienników z imieniem naszej Ojczyzny. Trzeba wreszcie przypomnieć, że obywatel polski, przyjmujący służbę w obcym wojsku bez zezwolenia Rządu Rzeczypospolitej traci tym samym obywatelstwo polskie.

Władysław Pawlak

Związki Zaw. jednoczą świat pracy

w walce o podniesienie standartu życiowego

(Z obrad Zjazdu Pracowników Państwowych)

W wygłoszonym na zakończenie pierwszego dnia obrad Zjazdu Prac. Państwowych referacie ob. Sokorski podkreślił rolę Związków Zawodowych, jako czynnika jednoczącego wszystkich pracowników w walce o podniesienie poziomu życia świata pracy, po czym zobrazował sytuację gospodarczą i aprowizacyjną kraju. Mówca podkreślił, że Związki Zawodowe wysuwają następujące postulaty gospodarcze:

1) Niedopuszczenie do inflacji, która zubożyłaby cały kraj, a przede wszystkim masy pracujące.

2) Dążenie do zamknięcia nożyc między cenami wolnorynkowymi a płacami pracowniczymi.

3) Dążenie do jak najlepszego zaopatrzenia pracowników poprzez całkowitą realizację kart zaopatrzenia i usprawnienia działalności funduszu aprowizacyjnego, z którego dobrodziejstw winni korzystać pracownicy państwowi.

Przechodząc do omówienia obecnej sytuacji politycznej w kraju, mówca stwierdza, iż w społeczeństwie polskim można zauważyć trzy nurty polityczne: 1) nurt demokracji ludowej, który pracuje od początku istnienia państwa nad podniesieniem i odbudowaniem kraju w myśl wskazań Manifestu PKWN, 2) nurt demokratyczno-liberalny, którego zwolennicy mają wobec dzisiejszej rzeczywistości wiele zastrzeżeń nie rozumiejąc, że fala rozwoju społecznego nigdy się nie cofa. 3) Nurt reakcyjny. Ofiarami reakcji padają ludzie, którzy pracują w jakiejkolwiek formie dla dobra społeczeństwa. Od zjednoczenia wszystkich czynników demokratycznych zależy zmiażdżenie reakcji.

Na zakończenie swego referatu mówca wysunął szereg zadań dla Zw. Zaw. Pracowników Państwowych na najbliższą przyszłość.

Po pierwsze Związek musi zjednoczyć wszystkich pracowników państwowych po drugie — Związek musi wypracować postulaty, które przyniosły by poprawę bytu pracowników państwowym, po trzecie Związek musi brać udział w pracy nad wychowaniem nowego człowieka-obywatela. Po czwarte Związek mus dążyć do ugruntowania współpracy pracowników fizycznych i umysłowych.

Pomyślne wyniki prac

nad usprawnieniem transportu kolejowego

Energiczne prace, prowadzone nad usprawnieniem transportu kolejowego dały w styczniu bardzo pomyślne wyniki.

W zakresie ruchu pasażerskiego, P.K.P. przewiozły w styczniu 11.983.449 osób, nie licząc masowych przewozów repatriantów i przesiedleńców. Dzięki usprawnieniu kontroli biletów i uporządkowaniu urządzeń stacyjnych do kas P.K.P. wpłynęło o 53.582.423 zł więcej niż w grudniu.

Transporty repatriantów i przesiedleńców objęły w styczniu og. 175.627 osób.

W ruchu towarowym plan przewozów dla potrzeb gospodarczych kraju i na eksport wykonany został w 123.5 proc.

Wpływy za przewozy towarowe wyniosły ogółem 228.880.482 zł zwiększając się o 66.938.584 zł w stosunku do grudnia.

Bardzo wydatnie wzrosły przewozy węgla. Ogółem transporty węglowe objęły 2.555.086 ton wobec 1.914.285 ton przewiezionych w grudniu.

50 milionów złotych kredytu siewnego

Państwowy Bank Rolny na wiosenną akcję siewną uruchamia kredyt w wysokości 50 milionów zł.

Kredyt przeznaczony jest w pierwszym rzędzie na zaopatrzenie rolników w nasiona, sadzeniaki, a poza tym dla nabycia narzędzi · opłacenia robocizny.

Pożyczki na sumę nieprzekraczającą zł 30.000 rozprowadzone będą przez Komunalne Kasy Oszczędności. Pożyczki powyżej 30.000 zł udzielać będą Oddziały Państwowego Banku Rolnego.

Oprocentowanie wyniesie 8 proc. plus 1 proc. jednorazowej prowizji za otwarcie kredytu. Termin spłaty pożyczek nie może przekraczać 9 miesięcy.

Na zabezpieczenie kredytów przyjmować będą Oddziały Państwowego Banku Rolnego weksle rolników zaopatrzone co najmniej jednym żyrem osób majątkowo odpowiedzialnych.

Zagranica interesuje się

handlem z Polską

Zrzeszenie Eksporterów i Importerów jest już obecnie w posiadaniu szeregu zgłoszeń firm zagranicznych z wielu krajów poszukujących w Polsce przedstawicieli, celem nawiązania kontaktów handlowych.

Plan dostawy złomu

wykonany z nadwyżką

(D) Plan dostawy złomu dla hut był w styczniu o 50 proc. większy niż w grudniu. Zgodnie z planem w styczniu dostawa złomu do hut miała wynosić 27.000 ton. Dzięki dobrej organizacji pracy w Centrali Surowców Hutniczych, a również dzięki coraz wyraźniejszej poprawie warunków transportowych w styczniu dostarczono do hut 37.420 ton złomu. Plan styczniowy został wykonany w 138 proc.

Działalność Nadzwyczajnej Komisji dla usprawnienia transportu przyczyniła się w dużym stopniu również do zwiększenia dostaw koksu dla potrzeb hutnictwa. W styczniu dostarczono hutom 138,7 tys. ton węgla płomiennego, 94,4 tys. ton węgla koksującego i 32,6 tys. ton koksu. Dostawy te stanowią najwyższy poziom w stosunku do dotychczasowych.

W styczniu powiększyły się również znacznie dostawy topników do hut, co umożliwiło nietylko pokrycie potrzeb bieżących, ale pozwoliło stworzyć w hutach pewne zapasy.

Hutnictwo

przekracza wykonanie planu

(D) Huty nasze co miesiąc wypełniają plany produkcyjne z nadwyżką. W ślad za przekroczeniem planu w styczniu notujemy dalsze sukcesy hutnictwa w pierwszej dekadzie lutego. W tym okresie wyprodukowano 15.726 ton surówki co stanowi 125 proc. planu, 20.707 ton wyrobów walcowanych (116 proc.), 26.942 tony stali surowej (108 proc.), oraz 22.740 ton koksu (105 proc.) planu.

Znacznie przekroczyło plan w pierwszej dekadzie lutego również Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego, o czym świadczą tymczasowe dane produkcji

POCZYNAJĄC OD 1 STYCZNIA 1946 R. CENA NOMINALNA „GŁOSU LUDU" WYNOSI 2 ZŁ. ŻĄDANIE PRZEZ SPRZEDAWCÓW WYŻSZYCH CEN JEST NADUŻYCIEM.

W PRENUMERACIE ZAMAWIANEJ BĄDŹ BEZPOŚREDNIO W NASZEJ ADMINISTRACJI, BĄDŹ ZA POŚREDNICTWEM URZĘDÓW POCZTOWYCH „GŁOSU LUDU" KOSZTUJE 45 ZŁ MIESIĘCZNIE.

DZIEŃ WARSZAWY

POGODA

Biuro Informacyj Meteorologicznych portów lotniczych „Lot" komunikuje:



Wczoraj notowano zachmurzenie duże z opadami śnieżnymi. Jedynie w środku i na południu kraju wystąpiły w ciągu dnia przejaśnienia. Temperatura po nocnym spadku dniem wzrosła średnio do około 0 st. Celsjusza.

25.2.46 zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami, temperatura po nocnym spadku do około — 4 st. C., dniem wzrośnie nieco powyżej 0 st. Umiarkowane, chwilami jeszcze dość silne wiatry zachodnie.

KONTROLA APARATÓW I MASZYN

Miejski Instytut Higieny przeprowadzi kontrolę wszelkich aparatów służących do wytwarzania wód gazowych i lemoniad oraz naczyń i balonów do przechowywania wód. Kontrola ma na celu stwierdzenie, czy wewnętrzna ich strona nie zawiera metali szkodliwych dla zdrowia, jak np. ołów.

Niestemplowane, względnie zaopatrzone w przestarzałe stemple balony, w obiegu być nie mogą i muszą być wycofane. Przy kontroli pobierane będą również próby wód gazowych, celem zbadania ich jakości. Balony do badania zgłaszać należy do kancelarii Miejskiego Instytutu Higieny (Nowogrodzka 12).

BIURO ADRESOWE

Biuro adresów dla całej Warszawy lewo i prawobrzeżnej mieści się na Pradze przy ul. Floriańskiej 10. Biuro czynne jest od godz. 8.30 do 17-ej, a w niedziele i święta od 9 do 15-ej.

ZABAWA CZERWONEGO KRZYŻA

Polski Czerwony Krzyż, okręg warszawski, urządza dancing bridge w salonach restauracji hotelu „Polonia" w dniu 2 marca (sobota). Początek o godzinie 20-ej. Podczas wieczoru odbędzie się pokaz polskich tańców ludowych i narodowych. Całkowity dochód z wieczoru przeznaczony jest na pomoc dla repatriantów. Zamówienia na stoliki przyjmuje PCK (Piusa XI 24/26 — I piętro, pok. Nr. 4) od 9—14 oraz stoisko PCK w hallu hotelu „Polonia".



Oddział technologii drewna

Na wydziale leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego utworzony został oddział technologii drewna. Zapisy na pierwszy rok studiów przyjmowane są do 15 marca b. r. Zajęcia w semestrze zimowym rozpoczynają się 4 marca i trwać będą do 15 czerwca b. r. Liczba miejsc ściśle ograniczona.

ROBOTNICY NA STANOWISKACH KIEROWNICZYCH
w fabrykach Zjednoczeń Przemysłu Spożywczego

W związku z trwającą akcją wysuwania robotników na stanowiska kierownicze w poszczególnych Zjednoczeniach Przemysłu Spożywczego, przemysł ten wysyła 50 kandydatów spośród załóg robotniczych poszczególnych fabryk na specjalne kursy szkoleniowe dla robotników, organizowane przez Ministerstwo Przemysłu.

Kandydaci ci, to najbardziej wyróżniający się element robotniczy, który pracuje w swoim zawodzie przynajmniej przez 5 lat i posiada ukończoną szkołę powszechną.

Kandydatów na kurs kierują Rady Zakładowe fabryk z tym zastrzeżeniem, że muszą oni być zatwierdzeni przez dyrekcję. Zostają oni na miejscu, w Bytomiu, poddani specjalnemu egzaminowi przez Komisję Kwalifikacyjną.

Przyjęci na kurs kandydaci korzystać będą z internatu i stołówki, a niezależnie od tego będą pobierać uposażenie, należne im w zakładach pracy.

Ku czci Armii Czerwonej
Uroczysta Akademia w Teatrze Polskim

Z okazji 28-ej rocznicy Armii Czerwonej odbyła się w niedzielę w Warszawie w Teatrze Polskim uroczysta akademia, na którą przybył wiceprezydent KRN ob. Szwalbe, Marszałek Rola - Żymierski, członkowie Rządu, generalicja, korpus dyplomatyczny, ambasador Z. S. R. R. Lebiediew wraz z członkami ambasady. gen. płk. Trubnikow — zastępca marszałka Rokossowskiego, przedstawiciele Wojska Polskiego, organizacyj politycznych i społecznych.

Na wstępie wiceminister Kruczkowski w przemówieniu powitalnym podkreślił doniosłość przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która oparta jest na gruncie zdrowego rozsądku politycznego, a nie tylko momentów emocjonalnych. Z kolei gen. Spychalski scharakteryzował moment dziejowy, w którym Armia Czerwona wkroczyła na arenę wojny. Armia Czerwona zjawiła się w tym momencie, jako realna potęga, niosąca wyzwolenie. Punktem zwrotnym w dziejach Europy stał się Stalingrad.

Przyjaźni naszej, wykutej w walce, nic nie jest w stanie zakłócić. Zgromadzeni podchwytują okrzyki na cześć Armii Czerwonej i generalissimusa Stalina. Orkiestra intonuje hymn radziecki i polski.

Następnie generał płk. Trubnikow powitał w serdecznych słowach przybyłych, dziękując gorąco za przyjęcie i za uroczystość zorganizowaną z okazji rocznicy Armii Czerwonej. Gen. Trubnikow nakreślił [illegible] krótkich słowach historię Armi[illegible]rwonej i drogę jej walk w ostatniej wojnie, ukoronowaną zwycięstwem. Zwycięstwo przyniosło pokój, ale pokoju nie wystarczy wygrać, trzeba go ochraniać. Ochroną tego pokoju jednym z warunków bezpieczeństwa Europy, jest przyjaźń polsko-radziecka. Mówca cytuje słowa generalissimusa Stalina: **„Polska musi być silna, niezależna, demokratyczna. Musi mieć silną armię, która wraz z Armią Czerwoną będzie stała na straży demokracji i pokoju".**

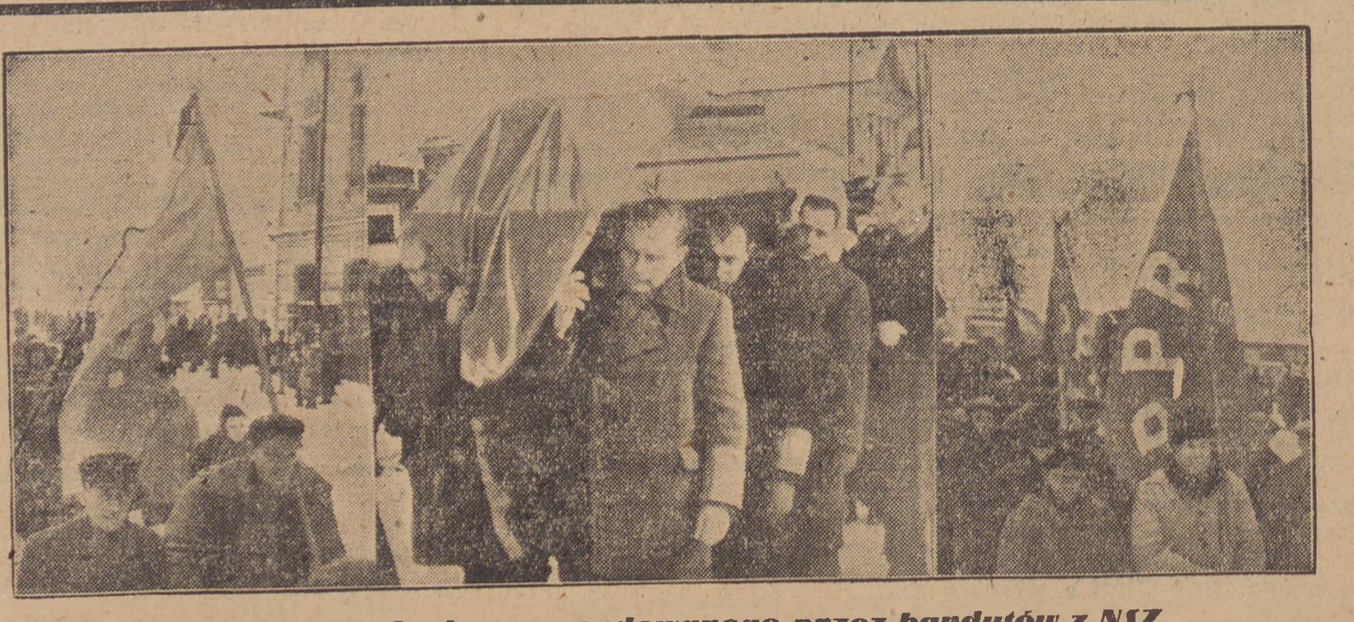
Generał Trubnikow wzniósł następnie okrzyk na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć braterstwa broni Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, na cześć wielkiego przyjaciela Polski generalissimusa Stalina i silnej, demokratycznej, niezależnej Polski.

Przemówienie generała Trubnikowa przerywane było oklaskami i spotkało się z żywym przyjęciem.

Następnie na scenę weszła delegacja górników śląskich, przybyła specjalnie na święto Armii Czerwonej do Warszawy. W imieniu delegatów przemówił jeden z górników. Proste słowa przemówienia zostały powitane okrzykami na cześć ludu śląskiego.

W drugiej części akademii nastąpiły występy wspaniałego zespołu muzyczno - wokalno - tanecznego wojsk marszałka Rokossowskiego.

Gdy chór zaintonował w języku polskim „Jeszcze Polska nie zginęła", entuzjazm sali doszedł do zenitu. Szereg produkcyj wokalnych, chóralnych, wiele tańców ludowych i rodzajowych wywołało burzę oklasków.



Pogrzeb tow. Jurka, zamordowanego przez bandytów z NSZ

Otwarcie wystawy
„Sztuka Wojenna Armii Czerwonej"

Wczoraj odbyło się w Muzeum Narodowym w Warszawie uroczyste otwarcie wystawy „Sztuka Wojenna Armii Czerwonej", zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Otwarcia wystawy dokonał wiceminister Kultury i Sztuki Leon Kruczkowski, witając w imieniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przedstawicieli Rządu z wiceprezydentem KRN ob. Szwalbem na czele, członków korpusu dyplomatycznego, szczególnie serdecznie specjalnego wysłannika Marszałka Rokossowskiego, gen. płk. Trubnikowa oraz licznie zebranych przedstawicieli polskiej inteligencji i świata robotniczego.

W przemówieniu powitalnym wicemin. Kruczkowski stwierdzając, że następuje historyczny przełom w stosunkach między narodami polskim i radzieckim wyraził przekonanie, że wystawa, której otwarcia dziś się dokonywuje, będzie poważnym krokiem w realizowaniu, wytyczonych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zadań.

W imieniu Armii Czerwonej attache wojskowy gen. Masłow podziękował Towarzystwu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a szczególnie prezesowi min. Świątkowskiemu za zorganizowanie wystawy, która niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia więzów przyjaźni między Polską a ZSRR.

Przemówienie swoje gen. Masłow zakończył wyrażeniem radości z powodu faktu, że wystawa została zorganizowana w Warszawie, najbardziej bohaterskim z miast polskich.

Z teatrów i kin

TEATRY

Państwowy Teatr Polski — godzina 17.30 — „Lilla Weneda".

Opera Marszałkowska 8 Opera „Cyrulik Sewilski" Rossiniego.

Teatr Mały, Marszałkowska 81 — „Teoria snów" — Freuda.

Teatr Powszechny (Zamoyskiego 20) — codziennie o godz. 18, dramat w 5 aktach, z prologiem H. Ibsena p.t. „Wróg Ludu", w reżyserii H. Marycińskiego

Teatr. Comedia, Szwedzka 2/4 — codziennie o godz. 18-ej „Dom otwarty" Bałuckiego.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33) — Program składany filmów polskich.

POLONIA (Marszałkowska 56) — Film Radziecki „Świat się śmieje" i aktualności.

TĘCZA (Żoliborz, Suzina 4) — „Skrzydlaty dorożkarz" i aktualności.

SYRENA (Praga, Inżynierska 4) — Nieuchwytny Smith".

Początek we wszystkich kinach o godz. 13, 15, 17, 19. W niedzielę i święta poranki o godz 11.

Bilety dla członków Zw. Zawodowych, Org. młodzieżowych, młodzieży szkolnej i wojska do nabycia zbiorowo na wszystkie dni i seanse w Radzie Związków Zawodowych, Targowa 15, oraz Zw. Prac. Budowl., Marszałkowska 72, od godz. 9 do 12.

Radio

Poniedziałek, 25 lutego

7.15 — Muz.; 11.00 — Kronika W-wy; 12.10 — Dzien. poł.; 12.25 — Utw. skrzypc.; 12.50 — Skrz. posz. rodz.; 13.05 — „Śpiewajmy piosenki"; 16.00 — Kwadrans poetycki; 16.20 — Pieśni Schuberta; 16.40 — Przegl. codz.; 17.00— Występ zespołu reprezent. Armii Czerwonej; 17.30 — Koncert Małej Ork.; 18.15 — Przegl. prasy kraj.; 18.20 — Recital fort.; 19.00 — Muz.; 19.15 — Skrz. posz. rodz.; 19.40 — Dzien. wiecz.; 20.45 — Turn. rec. utw. A. Mickiewicza; 21.30 — Skrz. poszuk. rodz.; 22.00 — Koncert Orkiestry Tanecznej; 22.45 — Ostat. wiad.; 23.00 — Muzyka tan.; 23.25 — Skrz. poszuk. rodz.

Godziny przyjęć: REDAKTOR NACZELNY od godz. 15 do 16. SEKRETARZ REDAKCJI od godz. 10—11 Adres Redakcji: Smolna 12. Tel. 28-545
Wydawca: KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ Redaguje KOMITET REDAKCYJNY
ADMINISTRACJA: Smolna 12. Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „KSIĄŻKA", Warszawa, Smolna 12. B-04636